

wydzielenia przestrzeni do zdalnej pracy dla siebie i dzieci wpisały się na trwałe w myślenie o funkcjonalnej przestrzeni mieszkaniowej. Pandemiczne restrykcje spowodowały również zmianę perspektywy tworzenia stref relaksu i korzystania z nich oraz dostępu do świeżego powietrza i zieleni, bez konieczności opuszczania domu. Miało to bezpośredni wpływ na trendy, które już można rozpoznać w ofercie producentów płytek ceramicznych.

Jednym z najważniejszych jest transformacja przestrzeni mieszkalnej w celu wydobycia charakteru i osobowości użytkownika. Już nie standardy, ale indywidualne projekty bazujące na osobistej palecie kolorów, materiałach zbliżonych do natury, od której przez długi czas oddzielały mieszkańców mury domów, odzwierciedlają oczekiwania coraz liczniejszej grupy odbiorców. Nic więc dziwnego, że **natura widziana przez okna jest głównym motywem wykorzystywanym w projektowaniu płytek ceramicznych**, zarówno matowych, jak i błyszczących, w małym i dużym formacie, przeznaczonych do wnętrz, jak i na zewnątrz.

Renesans przeżywają kolory tradycyjnie utożsamiane z wodą, niebem, trawą, piaskiem. Niebieski, zielony, żółty w różnym odcieniu zdominowały paletę projektantów płytek ceramicznych. Żółte i złote akcenty wplatane do kompozycji rekompensują ograniczony dostęp do światła i słonecznego ciepła. Kiedy już zdefiniujemy kolorem otoczenie, motywy roślinne stają się jego naturalnym dopełnieniem. Wszystko po to, abyśmy mogli czuć się częścią przyrody i otaczającego nas świata. Ten trend widoczny na stoiskach targowych to odejście od obowiązującego przez wiele lat minimalizmu, monochromatyzmu. Ostra, soczysta paleta barw stała się ponownie potrzebna. **Wprowadzenie koloru nadaje przestrzeniom cechy indywidualne** (fotografia 1). Osobowość mieszkańca jest podstawą projektu. Ostateczny kształt przestrzeni nie jest już w tak dużym stopniu, jak w „przedpandemicznych czasach”, kwestią mody, atrybutem prestiżu.

Grafika nadruku cyfrowego doskonale imitująca kamień na płytach gresowych – głównie w formacie XXL i book-match to kolejny trend mocno eksponowany przez wystawców. Ogromne bogactwo motywów, grafiki widocznej na kamieniach naturalnych, stało się dostępne dzięki nowoczesnym metodom kopiowania i cyfrowego ich nanoszenia na płytki w różnym formacie. Fantazyjne wzory, dzięki ciągle udoskonalanym technikom fotograficznym sprawiają, że uzyskiwane rezultaty są niemal nie do odróżnienia od płyt naturalnego kamienia. W dodatku są one trwalsze, łatwiejsze do układania, mniej wymagające w codziennym użytkowaniu. I, co nie mniej ważne, pozwalają na zastąpienie kurczących się zasobów naturalnych produktami równie pięknymi. Na stoiskach przeważały płytki odwzorowujące kolorystyczną i graficzną różnorodność **naturalnych marmurów** z różnych rejonów świata. Były też płytki doskonale imitujące **onyksy**. Dla poszukujących odważniejszych stylizacji zaprezentowano warianty dwuelementowe, tzw. book-match, z wykorzystaniem grafiki piaskowców, trawertynu, łupków. Można też było podziwiać płytki typu terrazzo ze sporymi kamykami.

Gresy imitujące onyks nadają szczególnego wyrazu nie tylko pałacowym wnętrzom, ale również nowoczesnym studiom i loftom. Ich wspólną odśłonę zaprezentowała firma **Emilgroup** (fotografia 2). To kolekcja, którą poleciłabym ludziom o silnej osobowości, oczekującym otoczenia adekwatnego do ich oczekiwań.

Na tegorocznych stoiskach w Bolonii **płytki a la marmur** prezentowane były przede wszystkim w formacie XXL, głównie 160 x 320; 120 x 240, 260, 270 cm oraz book-match. I robiły wrażenie! Tym bardziej, że można było wybierać również w fakturach i wykończeniu powierzchni od połysku, przez satynę po mat. O gustach się nie dyskutuje, jednak zarówno format, jak i ornamentyka wielkich płyt inspirowanych naturalnymi kamieniami (fotografia 3) muszą być dostosowane do wielkości powierzchni. Natłok efektów może być



Fot. 1. Nienudny barwny efekt cementu w kolekcji Timeline HTL firmy Del Conca, format 120 x 260 cm Fot. Del Conca

przytłaczający w małych, niskich wnętrzach. Determinuje też wykorzystanie ewentualnych dodatkowych elementów dekoracyjnych, a czasami wręcz wyklucza ich stosowanie.

Firma Del Conca zaprezentowała swoją wersję inspiracji kamieniem. Kolekcja **Stone Edition** powstała dzięki innowacyjnej technologii nadruku cyfrowego 3D na słabach, którą nazwano Dinamika. Pozwoliło to uzyskać niepowtarzalne i wierne do najmniejszego detalu odtworzenie struktury naturalnego kamienia. Te niezwykle perfekcyjnie odtworzone na słabach kolory, uży-



Fot. 2. Kolekcja Tele di Onyx, kolor Onyx Green firmy Emilgroup Fot. Emilgroup